

Piotr Gabryjończyk

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

„Skansen fortyfikacji Prus Wschodnich” jako szansa rozwoju turystycznego gminy Bakalarzewo

Streszczenie: W artykule przedstawiono istotę i rolę dziedzictwa kulturowego oraz oferowane dzięki niemu możliwości rozwoju na przykładzie „Skansenu fortyfikacji Prus Wschodnich” w gminie Bakalarzewo. Na tle ogólnej charakterystyki gminy (w aspekcie fizjograficznym, demograficznym, gospodarczym i turystycznym) przedstawiono historię oraz zagospodarowanie i wykorzystanie turystyczne fortyfikacji w Bakalarzewie. Dodatkowo zaprezentowano wyniki badań dotyczących postrzegania wagi skansenu w całości lokalnego dziedzictwa kulturowego, tak przez turystów, jak i mieszkańców gminy. Całość uzupełniają spostrzeżenia i wnioski, dotyczące możliwości wykorzystania fortyfikacji dla rozwoju analizowanej jednostki terytorialnej, wraz ze wskazaniem licznych barier, skutecznie ograniczających ten proces.

Słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe, fortyfikacje, turystyka, rozwój lokalny, konflikt.

Wstęp

Jednym z podstawowych elementów stanowiących przedmiot zainteresowania turystów przy wyborze miejsca destynacji turystycznej, są istniejące w danej lokalizacji walory turystyczne. W najczęściej stosowanym podziale dzieli się je według kryterium pochodzenia na przyrodnicze i antropogeniczne – wśród tych drugich najliczniejszą zaś grupę stanowią wszelkiego rodzaju zabytki ze wszystkich epok. Jednakże w dzisiejszych czasach rola zabytków w tworzeniu wizji i stosunku do przeszłości, a tym samym kształtowania przyszłości, ulega znaczącej zmianie. Pojęciem, które staje się coraz bardziej modne i wypiera klasyczne rozumienie zabytku, jest dziedzictwo kulturowe (cultural heritage). Powodem takiego stanu rzeczy niewątpliwie jest to, iż „o ile zabytek należy do przeszłości, o tyle dziedzictwo służy współczesnym celom, przy czym dziedzictwo to nie tylko materialne dobra kultury, ale także nasza pamięć i tożsamość”¹. Dlatego przy rozumieniu zabytku priorytetem pozostaje uratowanie wszystkiego, co za cenne uznają eksperci, w przypadku zaś dziedzictwa kulturowego podstawowym celem staje się współczesne wykorzystanie czegokolwiek, co zostanie określone jako interesujące z subiektywnego punktu widzenia użytkowników – „dziedzictwo, w odróżnieniu od tradycyjnie rozumianego zabytku, nie musi być

¹ J. Purchla: Dziedzictwo kulturowe. [w:] Kultura a rozwój. Red. naukowa J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla. Wydawnictwo Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2013, s. 44.

piękne”². Ponieważ dziedzictwo kulturowe jest także procesem, w którym uwidacznia się relacja społeczeństwa (w tym zmiana postrzegania) względem określonych wartości, dlatego stale rośnie jego znaczenie. Jest ono również własnością ogółu i każdy powinien mieć zagwarantowany do niego dostęp, więc uwypuklana jest dzięki niemu jednocześnie rola kapitału społecznego, dzięki któremu powstaje możliwość dostrzegania, przewartościowywania i wymiernej ochrony dziedzictwa.

Opierając się na powyższych stwierdzeniach można przyjąć, iż dziedzictwo kulturowe to nie tylko „współczesna konsumpcja przeszłości”³, ale i określony potencjał, który powinien być wykorzystany w rozwoju. Jest ono produktem rynkowym wymagającym odpowiedniego zarządzania, dzięki któremu możliwe jest osiągnięcie przewagi konkurencyjnej, choćby w wymiarze lepszej rozpoznawalności. Przewaga dziedzictwa nad tradycyjnie rozumianym zabytkiem wyraża się przede wszystkim w permanentnym konflikcie, który występuje w przypadku tego drugiego – zwykle jego ochrona ogranicza rozwój i na odwrót. To pierwsze zaś można określić „jako funkcję miejsca i opcję rozwoju”⁴, gdzie liczy się nie tylko forma, ale i pełniona rola, stymulująca skuteczną ochronę.

Przykładem tak rozumianego dziedzictwa kulturowego są nowożytnie obiekty fortyfikacyjne, których percepcja uległa w Polsce znacznemu przewartościowaniu w ciągu dwóch ostatnich dekad, a zwłaszcza już w XXI wieku. Stało się to przy tym właśnie głównie za sprawą oddolnych, prywatnych inicjatyw miłośników historii i architektury militarnej, tworzących rozmaite stowarzyszenia i grupy hobbystyczne, nie zaś grup eksperckich, autorytatywnie wskazujących obiekty warte zachowania i wyznaczających mające temu służyć działania. Efektem powstałego w ten sposób kapitału społecznego była znaczna poprawa stanu wielu obiektów (także przy zaangażowaniu profesjonalnych instytucji konserwatorskich, dokonujących rewaloryzacji, a nawet rekonstrukcji wybranych fortyfikacji⁵), ale także ich udostępnienie do zwiedzania, odpowiednie zagospodarowanie i „ożywienie” poprzez przypomnienie czasów ich świetności. Działania te, wsparte niekiedy również przez lokalne czynniki decyzyjne, zaowocowały wzrostem turystycznej popularności fortyfikacji, dzięki czemu obecnie w kraju znajduje się kilkadziesiąt obiektów, przystosowanych w różnym stopniu do ruchu turystycznego – jednym z nich jest schron-skansen w Bakałarzewie.

Cel, materiał i metody badawcze

Celem artykułu jest ukazanie możliwości oraz barier turystycznego wykorzystania obiektów fortyfikacji nowożytnej, reprezentujących współcześnie rozumiane dziedzictwo kulturowe, oferujące szansę rozwoju ekonomicznego i społecznego lokalnych jednostek administracyjnych.

² J. Purchla: *Dziedzictwo kulturowe...* op. cit., s. 45.

³ Tamże, s. 44.

⁴ www.obserwatorkonstytucyjny.pl, dostęp 24.01.2014 r.

⁵ T. Jędrzyśiak, A. Mikos von Rohrscheidt: *Militarna turystyka kulturowa*. PWE, Warszawa 2011, ss. 27-28.

Przygotowując artykuł wykorzystano tak pierwotne, jak i wtórne źródła danych. Wśród tych drugich najważniejszą rolę odegrały wybrane pozycje literatury fachowej z zakresu architektury obronnej oraz szeroko rozumianej kultury, a także strony internetowe.

Źródło pierwotne stanowiły samodzielnie przeprowadzone badania (w sierpniu 2012 r.), w których wykorzystano metodę sondażową. Posłużono się techniką ankiety, bazującej na własnoręcznie wykonanych kwestionariuszach, skierowanych do dwóch grup respondentów: mieszkańców gminy Bakalarzewo (próbę badawczą liczyła 51 losowo dobranych osób) oraz turystów krajowych, odwiedzających „Skansen fortyfikacji Prus Wschodnich” (99 losowo dobranych osób). Uzupełnieniem metody sondażowej były: wywiad z administratorem schronu oraz poczynione w terenie obserwacje własne.

Charakterystyka gminy Bakalarzewo

Gmina wiejska Bakalarzewo położona jest w północno-zachodniej części woj. podlaskiego (powiat suwalski) i zajmuje powierzchnię ok. 123 km². Fizjograficznie gmina położona jest na obszarze Pojezierza Zachodniosuwalskiego, terenu pokrytego licznymi pagórkami oraz jeziorami rynnowymi i wytopiskowymi. Głównym ciekim wodnym gminy jest rzeka Rospuda. Wskaźnik lesistości tego terenu wynosi tylko 12%.

Na dzień 31.12.2011 r. gminę zamieszkiwało 3087 mieszkańców, a gęstość zaludnienia wynosiła 25 os./km² (a więc była niska, bowiem w całym województwie wartość ta wynosi 59 os./km²). W populacji przeważała płeć męska – na 100 mężczyzn przypadają 93 kobiety. Między 2005 a 2011 r. w gminie zanotowano wyraźny wzrost udziału liczby ludności w wieku produkcyjnym w ludności ogółem (z 57,3% do 62,3%).

Według rejestru REGON na koniec 2011 r. w gminie zarejestrowanych było 139 przedsiębiorstw, o niemal 15% więcej niż w roku 2005. Zaledwie 5% podmiotów reprezentowało sektor publiczny. Poziom aktywności gospodarczej⁶ wynosił 45 i był zbliżony do średniej dla powiatu (48). Najwięcej przedsiębiorstw zarejestrowanych było w sekcjach „handel i naprawa pojazdów samochodowych” (28%) oraz „przemysł” i „budownictwo” (po 11%), najmniej zaś w „działalność finansowa i ubezpieczeniowa” oraz „zakwaterowanie i gastronomia” (tylko po 1 podmiocie, co stanowiło zaledwie niecały 1%). W tej ostatniej kategorii i tak zanotowano jednak wzrost względem 2005 r., albowiem wtedy nie odnotowano żadnego przedsiębiorstwa o takiej specjalizacji. Gmina ma charakter typowo rolniczy – użytki rolne zajmują w niej aż 73% powierzchni. W 2011 r. w gminie zarejestrowanych było 93 bezrobotnych (w tym 64 kobiety), a stopa bezrobocia wynosiła 5% (była zatem niższa niż w powiecie – 9,9%). Dochody gminy w przeliczeniu na jednego mieszkańca w 2011 r. wynosiły niemal 2710 zł i były niższe od średniej powiatowej (3478 zł).

Gmina posiada tylko jedno dobre połączenie z krajową siecią drogową w postaci przebiegającej na osi wschód-zachód drogi wojewódzkiej nr 653. Mimo tego Bakalarzewo jest dobrze skomunikowane – można z niego bezpośrednio dotrzeć autobusami nie tylko

⁶ Mierzony liczbą zarejestrowanych podmiotów przypadających na 1000 mieszkańców.

do wielu miast powiatowych województw podlaskiego, warmińsko-mazurskiego, kujawsko-pomorskiego i wielkopolskiego, ale także do ich stolic⁷.

Niemal $\frac{1}{3}$ powierzchni gminy położona jest w obszarze chronionego krajobrazu (formie ochrony przyrody o niskim rygorze, w niewielkim stopniu ograniczającym działalność gospodarczą), a dodatkowo w jej granicach umiejscowiono rezerwat florystyczny *Ruda* oraz fragment obszaru Natura 2000 *Dolina Górnej Rospudy* (w jego granicach znajduje się „Skansen fortyfikacji Prus Wschodnich”).

Gmina posiada niewiele walorów antropogenicznych – najważniejszymi są kościoły oraz pozostałości kirkutu (w Bakalarzewie) i 4 cmentarzy wojennych z okresu I wojny światowej (w Marynie, Płocicznie, Wólce i Zajączkowie)⁸.

Według oficjalnych danych GUS w gminie w lipcu 2011 r. nie znajdował się żaden turystyczny obiekt noclegowy i stan ten pozostaje niezmienny od 2005 r. Z informacji na oficjalnej stronie internetowej gminy⁹ wynika wszakże, iż mieści się tu 5 miejsc oferujących noclegi (w postaci kwater agroturystycznych lub pokoi gościnnych). Baza gastronomiczna w gminie w zasadzie nie istnieje, albowiem sprowadza się do zaledwie jednego obiektu. Turyści mogą zatem skorzystać z ewentualnych ciepłych posiłków tylko w kwaterach agroturystycznych. Natomiast bazę towarzyszącą stanowi przede wszystkim przebiegający przez gminę szlak kajakowy rzeki Rospudy, nad którą znajduje się większość wspomnianych kwater agroturystycznych – oferują one także wynajem sprzętu wodnego (łódki i kajaki).

Rys historyczny oraz wykorzystanie turystyczne Punktu Oporu Bakalarzewo

Rozstrzygnięcia terytorialne po I wojnie światowej sprawiły, iż Prusy Wschodnie stały się izolowaną i najbardziej wysuniętą w kierunku wschodnim prowincją Niemiec¹⁰. Fortyfikowanie tego obszaru początkowo sprowadzało się do budowy lekkich schronów dla broni maszynowej, blokujących najważniejsze ciągi komunikacyjne¹¹, jednak doświadczenia kampanii wrześniowej 1939 r. (kilka udanych wypadów polskich oddziałów na terytorium niemieckie) wykazały, iż fortyfikacje te nie spełniają pokładanych w nich oczekiwań¹². Dlatego po rozbiórce państwa polskiego i delimitacji nowej granicy między III Rzeszą a ZSRR, włączającej w obszar Prus Wschodnich nowe tereny (m.in. wzdłuż Rospudy), postanowiono zadbać o lepsze zabezpieczenie tego ważnego obszaru.

W kwietniu 1940 r. wydano dyrektywę nakazującą ufortyfikowanie całej nowej granicy z ZSRR zespołami wzajemnie powiązanych w Punkty Oporu (PO) schronów

⁷ www.pkssuwalki.pl, dostęp 24.01.2014 r.

⁸ www.bakalarzewo.pl, dostęp 24.01.2014 r.

⁹ www.bakalarzewo.pl, dostęp 24.01.2014 r.

¹⁰ R.M. Jurga: *Fortyfikacje III Rzeszy w rysunkach przestrzennych*. Wydawnictwo Carbo Media, Zielona Góra 2010, s. 14.

¹¹ J. Chorzępa: *Fortyfikacje. Przewodnik po Polsce*. Wydawnictwo Carta Blanca, Warszawa 2005, s. 79.

¹² W. Rużewicz: *Fortyfikacje nowożytne Prus Wschodnich*. Wydawnictwo Biuro Odkryć, Łódź 2006, s. 136.

bojowych i biernych – utworzono z nich 3 linie obronne, traktowane jako oddzielne pozycje. Jedną z nich była Mazurska Pozycja Graniczna, w skład której wchodziło 9 PO, zaś jednym z nich był PO Bakalarzewo¹³. Schrony tej pozycji – w odróżnieniu od pozostałych – wznoszono wzdłuż naturalnych przeszkód terenowych i przygotowywano do obrony okrężnej¹⁴. Prace budowlane prowadzono tu do końca czerwca 1941 r. (niektóre schrony wykańczano jeszcze po agresji Niemiec na ZSRR) i w ich ramach wykonano 89 obiektów (wg katalogowych, ustandaryzowanych typów), ale tylko 9 z kopułami pancernymi¹⁵. Schrony budowano w kategorii odporności „B (neu)”¹⁶, ale ich jedynym integralnym uzbrojeniem były karabiny maszynowe (maksymalnie 2; w ramach Pozycji wznoszono jeszcze ukrycia dla armat przeciwpancernych)¹⁷. W PO Bakalarzewo wykonano w sumie 13 obiektów (5 bojowych) i jedną poternę (długości ok. 25 m), łączącą 2 z nich¹⁸.

W 1941 r. schrony osłaniały koncentrację wojsk niemieckich, przygotowujących się do ataku na ZSRR¹⁹. Ich wykorzystanie bojowe nastąpiło dopiero pod koniec wojny, kiedy próbowano przy ich pomocy powstrzymać prącą na zachód Armię Czerwoną – od jesieni 1944 r. rozbudowywano tu fortyfikacje polowe w postaci rowów przeciwpancernych i tranzei, uzupełnianych „Kochbunkrami”²⁰. Udało się to o tyle, iż

¹³ Tamże, ss. 136-139; J. Chorzępa: Fortyfikacje... op. cit., s. 109.

¹⁴ Dyskusyjna jest przydatność taktyczna wielu obiektów, które bardziej spełniały rolę propagandową, aniżeli wojskową. Wznoszono je bowiem bardzo blisko granicy i bez zachowania ciągłości pozycji, co miało ułatwić ich odkrycie radzieckiej stronie i raczej utwierdzić ją w pokojowych zamiarach III Rzeszy, aniżeli rzeczywiście zabezpieczyć niemieckie terytorium. Potwierdzeniem tego faktu wydaje się być sposób wykończenia dużej liczby schronów: niektórych nie rozszalowano, w wielu nie zamontowano pancerzy lub użyto elementów drewnianych (czasem obitych blachą) w miejsce stalowych, pozbawiając tym samym umocnienia odporności. Dodatkowo może o tym świadczyć „pokazowa” rola największego obiektu na granicy Prus Wschodnich (w okolicach Pisz), na którym zachował się oryginalny niemiecki napis „Zezwala się na oglądanie tego bunkra” i który nieoficjalnie i bez zachowania tajemnicy był pokazywany gościom Hermanna Göringa. W. Rużewicz: Fortyfikacje nowożytnie... op. cit., s. 140, 144; J. Chorzępa: Fortyfikacje... op. cit., ss. 105-107, 109.

¹⁵ J. Chorzępa: Fortyfikacje... op. cit., s. 109.

¹⁶ Stropy i ściany zewnętrzne o grubości 2 m, zaś wewnętrzne o grubości 0,8 m, pancerze (płyty i kopuły) grubości 250 mm. Obiekt tego typu powinien teoretycznie wytrzymać kilkukrotne trafienie pociskami kal. 220 mm, pojedyncze trafienie pociskiem kal. 305 mm lub uderzenie w strop 500 kg bombą lotniczą. J. Chorzępa: Fortyfikacje... op. cit., s. 259; M. Dudek, J. Sadowski: Pancerze fortyfikacji niemieckich z lat 1934-1941. Atlas pancerzy. Wydawnictwo INFORT, Gliwice 2006, s. 38; R.M. Jurga, A. Kędryna: Festungsfront Oder-Warthe-Bogen. Katalog. Wydawnictwo Donjon, Lubrza (bez roku wydania), s. 18; J. Miniewicz, B. Perzyk: Międzyrzecki Rejon Umocniony. Wydawnictwo MBP (Militaria Bogusława Perzyka), Warszawa 2012, s. 23; J. Sadowski: Międzynarodowe studium: Międzyrzecki Rejon Umocniony turystyczną perłą Europy. Wydawnictwo INFORT, Gliwice 2005, ss. 44-46.

¹⁷ W. Rużewicz: Fortyfikacje nowożytnie... op. cit., ss. 141-156.

¹⁸ Tamże, ss. 250-262.

¹⁹ J. Chorzępa: Fortyfikacje... op. cit., s. 110.

²⁰ Stanowiskami ogniowymi z prefabrykowanych betonowych kręgów. R.M. Jurga: Fortyfikacje III Rzeszy... op. cit., ss. 156-157.

początkowe krwawe walki o obronę Prus Wschodnich pozwoliły ustabilizować front na 3 miesiące (od października 1944 r. do stycznia 1945 r.) niemal na przedpolu umocnień. Wynikało to jednak bardziej z postawy Rosjan, aniżeli siły fortyfikacji Mazurskiej Pozycji Granicznej, które w styczniu 1945 r., wskutek rozstrzygnięć na innych odcinkach, zostały opuszczone niemal bez walki²¹.

Po przejściu linii frontu radzieccy saperzy przystąpili do wysadzania umocnień, jednak z niewiadomych względów na tej pozycji czynili to bardzo wybiórczo i większość schronów ocalała (w tym wszystkie PO Bakałarzewo, który jest najlepiej zachowanym wycinkiem całej linii)²². Po wojnie wszystkie PO Mazurskiej Pozycji Granicznej znalazły się w Polsce i podzieliły los większości podobnych sobie obiektów, stając się miejscem odzysku stalowych elementów oraz ulegając powolnej dewastacji.

Na przełomie 1997 i 1998 r. największy schron PO Bakałarzewo (wraz z okalającym go terenem) zakupił Andrzej Stróżyk, który postanowił urządzić w nim „Skansen fortyfikacji Prus Wschodnich”. Obiekt ten oficjalnie został udostępniony turystom w 2005 r. (przez wszystkie poprzednie lata był on urządzany i pokazywany tylko osobom wtajemniczonym w przedsięwzięcie), zaś jego przygotowanie miało miejsce wyłącznie dzięki pasji, pracy i środkom finansowym właściciela. Skansen znajduje się ok. 0,5 km od miejscowości Bakałarzewo, w oddaleniu 250 metrów od szosy Suwałki-Olecko i jest dobrze oznakowany oraz widoczny, zwłaszcza od strony drogi wjazdowej do Bakałarzewa z kierunku Olecka – właściciel zamontował bowiem nieopodal schronu napis „Muzeum”, składający się z metalowych liter wysokości ok. 1 m każda. Dojazd do obiektu jest możliwy tylko po drodze gruntowej (częściowo bardzo złej jakości), w jego pobliżu znajduje się zaś niewielki (na kilka aut), nieutwardzony bezpłatny parking, umieszczony dodatkowo na nachylonym terenie. Wszystko to wyklucza zatem dotarcie do tego miejsca pojazdami transportu zbiorowego.

Obiekt nie posiada żadnego zaplecza (nawet punktu kasowo-pamiątkowego bądź ławek czy wiaty dla turystów), jego obsługa opiera się o zaparkowaną w pobliżu przyczepę kempingową, służącą jednocześnie w okresie wakacyjnym (skansen funkcjonuje jedynie w okresie lipiec-sierpień i tzw. „długich weekendów” wiosennych) jako mieszkanie właściciela i jego rodziny.

Największą atrakcją tego miejsca jest dwukondygnacyjny schron typu Regelbau 113d, posiadający łącznie 10 pomieszczeń (pierwotnie został wzniesiony jako schron dowodzenia całego PO), w którego wnętrzu (oświetlanym przy pomocy agregatu) mieści się niewielka ekspozycja, obejmująca głównie pozyskane z okolicznych lasów i obiektów militaria oraz fragmenty wyposażenia technicznego niemieckich fortyfikacji z IIWS, a także zdjęcia i reprodukcje rysunków technicznych umocnień. Uwagę zwracają także umundurowane na wzór niemiecki manekiny. Najciekawszym eksponatem we

²¹ W. Rużewicz: *Fortyfikacje nowożytne...* op. cit., s. 157.

²² Tamże, s. 250.

wnętrzu jest jednak uszkodzona kopuła pancerna dla obserwatora piechoty 9P7²³, która pochodzi z Giżyckiego Rejonu Umocnionego²⁴. Z oryginalnego wyposażenia obiektu zachowało się bardzo niewiele – najciekawszymi pozostałościami są kopuła bojowa 20P7²⁵ i jej dolny podest bojowy oraz posadzka w izbie dowódcy PO, wykonana ze specjalnej, antypoślizgowej gumy. Pozostałe elementy są pozyskane z innych schronów (wewnętrzne drzwi, strzelnice obrony wejścia) lub replikami (kraty forteczne). Na stropie obiektu znajduje się dodatkowo fragment innej kopuły 20P7 (wcześniejszego typu), odtworzono także zapory przeciwpiechotne (częściowo w oparciu o oryginalne niemieckie słupki do mocowania drutu kolczastego) i przeciwpancerne (oryginalne betonowe kozły i repliki tzw. jeży).

Turyści (niezależnie od wielkości grupy) oprowadzani są przez właściciela, który posługuje się także językiem niemieckim. W bezpośrednim sąsiedztwie skansenu zachowały się resztki fortyfikacji polowych, zaś nieopodal znajdują się inne schrony PO, ale są one na ogrodzonych terenach prywatnych (pastwiska), w związku z czym nie ma do nich normalnego dostępu.

„Skansen fortyfikacji Prus Wschodnich” – lokalne dziedzictwo kulturowe czy lokalny problem?

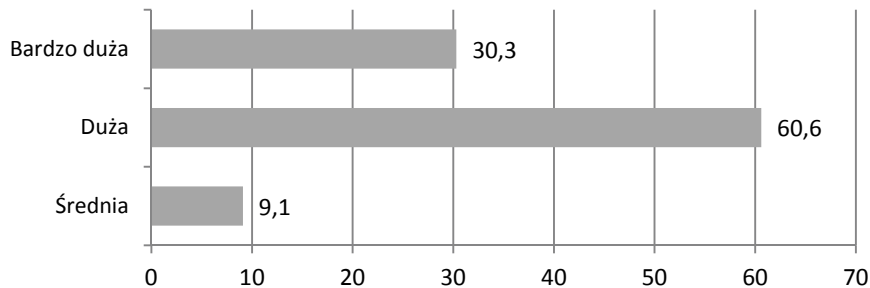
Niewątpliwie schron-skansen w Bakalarzewie jest przykładem współcześnie rozumianego dziedzictwa kulturowego, zarówno w warstwie kultywowania określonej pamięci i poszukiwania tożsamości, wypełnianej funkcji, jak i tworzącego jego wartość oraz zapewniającego mu ochronę kapitału społecznego. Mimo, iż obiekt nie figuruje w wykazie zabytków nieruchomości województwa podlaskiego²⁶, to jednak subiektywna ocena jego wartości, dokonana przez odwiedzające go osoby, jest analogiczna z podejściem samego właściciela. Na wykresie 1 przedstawiono postrzeganie skansenu jako atrakcji turystycznej przez wizytujące to miejsce osoby. Ponad 90% respondentów określiło odwiedzany przez siebie obiekt jako bardzo atrakcyjny lub atrakcyjny, tylko niespełna co dziesiąty badany był średnio zainteresowany tym miejscem. Co jednak najbardziej istotne, w próbie nie pojawiły się żadne głosy uznające skansen za mało lub w ogóle nieinteresujący. Stanowi to zatem potwierdzenie roli tych fortyfikacji jako posiadającego określoną wartość lokalnego dziedzictwa kulturowego, postrzeganego przez przyjezdnych jako produkt, którego konsumpcją są jak najbardziej zainteresowani.

²³ Zachowana w Polsce w stosunkowo wielu egzemplarzach w schronach kilku pozycji niemieckich. M. Dudek, J. Sadowski: *Pancerze fortyfikacji...* op. cit., ss. 66, 68.

²⁴ Niemiecka pozycja obronna o długości ok. 140 km wzniesiona w oparciu o Wielkie Jeziora Mazurskie w latach 1936-1939. Kopuła została wydobyta z gruzów wysadzonego schronu pod Cierzpiętami, jest uszkodzona wybuchem. Tamże, s. 68; J. Chorzępa: *Fortyfikacje...* op. cit., ss. 99-100.

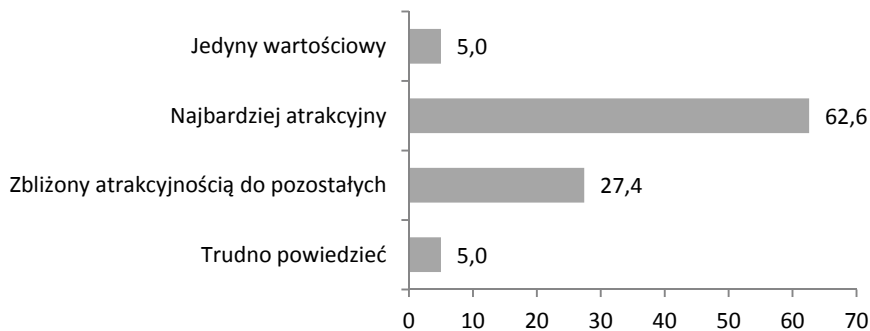
²⁵ W nowszej wersji, z przeciwykoszetowo stopniowanymi strzelnicami – w Polsce zachowały się tylko 4 takie egzemplarze, wszystkie w ramach Mazurskiej Pozycji Granicznej. M. Dudek, J. Sadowski: *Pancerze fortyfikacji...* op. cit., ss. 68-70.

²⁶ www.nid.pl, dostęp 24.01.2014 r.



Wykres 1. Atrakcyjność „Skansenu fortyfikacji Prus Wschodnich” w ocenie turystów [w %].
Źródło: badania własne (N=99).

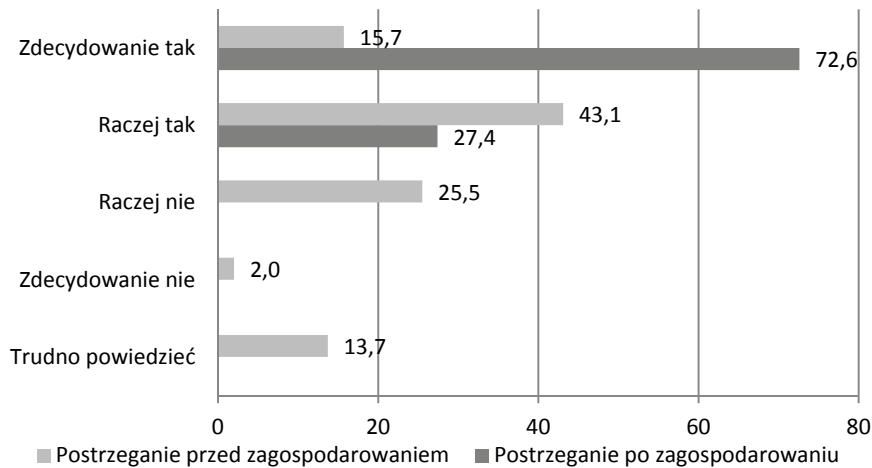
Ocenę atrakcyjności „Skansenu fortyfikacji Prus Wschodnich” na tle pozostałych walorów gminy zaprezentowano na wykresie 2.



Wykres 2. Atrakcyjność „Skansenu fortyfikacji Prus Wschodnich” na tle okolicznych walorów w ocenie turystów [w %].
Źródło: badania własne (N=99).

W grupie badanych osób aż $\frac{2}{3}$ z nich wskazało na wiodący charakter schronu wśród wszystkich atrakcji gminy Bakalarzewo, co niewątpliwie jest efektem niskiego nasycenia jej terenu walorami antropogenicznymi, dodatkowo posiadającymi niewielką rangę (kościół) czy zachowanymi w szczątkowej formie (cmentarze). Fakt ten może być także wytłumaczeniem braku wskazań respondentów w kategoriach sugerujących mniejszą lub najmniejszą atrakcyjność skansenu. Dużym atutem gminy jest oczywiście przyroda, wraz ze słynną Rospudą, niemniej trudno ją traktować jako pełnoprawnie postrzegany, wymierny walor, raczej jest ona odbierana jako naturalne i spodziewane otoczenie w tym konkretnym regionie.

Potwierdzeniem podniesienia rangi poniemieckich schronów do lokalnego dziedzictwa kulturowego jest również zmiana, jaka dokonała się w percepcji mieszkańców gminy, a którą zaprezentowano na wykresie 3.



Wykres 3. Postrzeżenie schronu w Bakalarzewie jako wartościowego, świadczącego o historii regionu obiektu, przed i po jego zagospodarowaniu turystycznym w ocenie mieszkańców gminy [w %].

Źródło: badania własne (N=51).

Z przeprowadzonych badań wynika, iż uporządkowanie schronu i jego adaptacja na skansen spowodowały znaczącą zmianę postrzegania fortyfikacji przez przedstawicieli lokalnej społeczności – ile wcześniej ponad 40% z nich w ogóle nie traktowało poniemieckich obiektów jako wartościowej materii, to już po przekształceniach dokonanych przez nowego administratora ta grupa sceptyków zupełnie zanikła. Symptomatyczny jest przy tym ogromny wzrost udziału osób, które zdecydowanie potwierdziły historyczną wagę schronu, z niespełna 16% badanych do prawie $\frac{3}{4}$ wszystkich respondentów, w czym zapewne udział ma też lokalna placówka edukacyjna, której pracownicy z własnej inicjatywy organizują w ramach zajęć historii wycieczki do schronów dla miejscowej młodzieży. Konsekwencją tej zmiany jest prawdopodobnie także obserwowana częstotliwość dewastacji obiektu – wcześniej ponad połowa ankietowanych twierdziła, iż działo się to często lub bardzo często, natomiast już po adaptacji ponad 80% z nich nie słyszało o tego typu przypadkach.

Z powyższych zestawień wydawać by się mogło, iż „Skansen fortyfikacji Prus Wschodnich” bezspornie jest uznawany za lokalne dziedzictwo kulturowe, zarówno z punktu widzenia turystów, jak i mieszkańców, a tym samym jego potencjał, poprzez odpowiednie zarządzanie i ogólne wsparcie, powinien być maksymalnie wykorzystany dla rozwoju gminy. Faktycznie, częściowo ma to miejsce, albowiem podejmowane są pewne związane z nim działania, które zasadniczo zmiierzają do wypromowania gminy i skojarzenia jej z tym właśnie obiektem. Ich najlepszym przykładem są przejawy działalności marketingowo-informacyjnej władarzy gminy, którzy przypominają o fortyfikacjach w wydawanych przez siebie ulotkach i folderach promocyjnych, na

stronie internetowej (tylko jedno zdjęcie i odsyłacz do fachowego portalu, zajmującego się tematyką umocnień!) czy poprzez dużą tablicę informacyjną w centrum wsi, przybliżającą historię fortyfikacji oraz ich aktualne rozmieszczenie w terenie. Niestety w większości informacje te traktują ogólnie o całym PO, nie podkreślając zagospodarowania i wyjątkowości jednego z obiektów, czyli skansenu. Podobnie rzecz się ma w przypadku licznie ustawionych przez gminę specjalnych, brązowych drogowskazów, wskazujących kierunki do wszystkich schronów PO Bakalarzewo. Zapewne umieszczono je w dobrej wierze, lecz często zamiast pomagać wzmagają zamieszanie i wprowadzają w błąd osoby szukające skansenu (jest to jedyny zagospodarowany schron PO, pozostałe są zamknięte bądź opuszczone i zdewastowane). Niestety na tym w zasadzie kończy się traktowanie tego elementu dziedzictwa kulturowego jako produktu rynkowego, zaczynają się natomiast liczne problemy, prezentujące typowo polski sposób myślenia o przedsiębiorczości i prywatnej inicjatywie. Ponieważ administrator nie pochodzi z tego regionu, jest przez lokalną społeczność traktowany nieufnie i podejrzliwie, a ekonomiczne efekty jego działalności są wyolbrzymiane i stają się obiektem zawiści. Nie idzie to w parze ani z rozwojem turystyki militarnej (większość opuszczonych schronów PO jest w rękach prywatnych), ani sektora usług (pamiątki, gastronomia czy jakiegokolwiek inne atrakcje dla przyjezdnych), a tym samym nie stymuluje w pożądanym sposobie dalszego rozwoju gminy. Co więcej niechęć do „sukcesu” obcego (jak dotąd rocznie miejsce to odwiedza tylko około 2000 osób) jest tak silna, że sąsiedzi wręcz starają się przeszkadzać mu w dalszej działalności, czego najlepszym dowodem jest permanentne uniemożliwianie doprowadzenia energii elektrycznej do działki ze schronem oraz utrudnianie do niego dojazdu (wytyczona droga jest bardzo złej jakości, albowiem już kilka razy złośliwie była zaorana przez sąsiadów jako „własne pole”, w tym raz w obecności w skansenie turystów, którzy tym samym zostali w nim odcięci od lokalnej szosy; sprawę załagodziła dopiero interwencja miejscowych organów porządkowych). W pobliżu zagospodarowanego schronu znajdują się także inne, bardzo ciekawe i malowniczo położone fortyfikacje PO, co daje możliwość stworzenia w gminie całego szlaku tematycznego, a tym samym rzeczywiście wartościowego produktu dla turystów, tym bardziej, że brak jest tu innych charakterystycznych obiektów antropogenicznych. Niestety, niemal każdy schron jest w innych rękach, a wzajemne spory i niesnaski wydają się barierą nie do pokonania. Dlatego na przyjezdnych zamiast gościnności i kompleksowej oferty czekają zamknięte na cztery spusty albo zaśmiecone fortyfikacje, ogrodzone gęsto elektrycznymi pastuchami, z którymi zetknięcie i tak może być przyjemniejsze, aniżeli ze skorymi do awantur właścicielami – albowiem i takie sytuacje się zdarzają, jeśli ktoś odważy się zapuścić poza teren skansenu (bynajmniej nie są to grunty uprawne, a jedynie łąki i niewielkie zalesienia).

Podsumowanie

Niewątpliwie „Skansen fortyfikacji Prus Wschodnich” stanowi element dziedzictwa kulturowego gminy Bakalarzewo, co potwierdzają nie tylko badani turyści, ale

i przedstawiciele lokalnej społeczności. Niestety, jak już wspomniano we wstępie, dziedzictwo stanowi jedynie potencjalny czynnik rozwoju i wymaga dopiero skutecznego wykorzystania. W analizowanym przypadku wykonany został pierwszy krok, tzn. osoba prywatna dostrzegła w fortyfikacjach określony potencjał, okazała nim zainteresowanie i nadała im określoną wartość. Można jednak stwierdzić, że to powstanie świadomości rangi dziedzictwa nie doprowadziło jak dotąd do wykreowania pożądanych postaw i kompetencji wśród lokalnej społeczności, a wręcz przeciwnie – wywołało wyraźny konflikt. Sytuację tę można tłumaczyć poprzez fakt, że „silne więzi między członkami tradycyjnych społeczności mogą sprawiać, iż będą oni niechętni wobec nowych rozwiązań i osób spoza społeczności, więc mogą być przyczyną trudności w budowaniu kapitału pomostowego”²⁷. Dodatkowo w rozpatrywanym przypadku ujawnia się także wyraźnie swoisty dwuwymiarowy konflikt interesów: w zakresie wykorzystania przestrzeni (opisany problem drogi i pastwisk – przeznaczyć je dla turystów czy pozostawić mieszkańcom) oraz pogodzenia oczekiwań decydentów (popierać inicjatywę i przedsiębiorczą postawę obcych czy dbać o swój elektorat i jego interesy), który trudno będzie rozwiązać bez cierpliwości, dobrej woli i ustępstw ze strony wszystkich partycypujących stron.

Właściwe wykorzystanie dziedzictwa kulturowego prowadzi do licznych korzyści – nie tylko pozwala na uzyskiwanie dochodów z jego użytkowania, ale także tworzy miejsca pracy (przy tym gmina Bakalarzewo posiada akurat pożądaną strukturę demograficzną dla rozwoju turystyki militarnej, będącej domyślnie domeną płci męskiej, zwłaszcza w młodym wieku), przyczynia się do polepszenia ładu przestrzennego oraz stymuluje rozwój lokalnej oferty, nie tylko stricte turystycznej, ale także kulturalnej, usługowej czy rekreacyjnej. Aby to wszystko mogło jednak wystąpić potrzebne jest zaistnienie chęci współdziałania w dążeniu do wyznaczonych celów, o czym w przypadku „Skansenu fortyfikacji Prus Wschodnich” na razie mówić nie można, a wręcz przeciwnie – niektórzy mieszkańcy wyrażają wręcz wolę powrotu do dawnych czasów, kiedy to „schron był pusty i otwarty, a każdy mógł do niego wejść za darmo”. Sytuacja ta nieco przypomina tak typowy dla polskiej mentalności spór o przysłowiową miedzę – tylko w tym przypadku wygrana każdej ze stron będzie jedynie pyrrusowym zwycięstwem, zaś przegranymi pozostaną gmina i większość jej mieszkańców.

Literatura:

- Chorzępa J.: Fortyfikacje. Przewodnik po Polsce. Wydawnictwo Carta Blanca, Warszawa-Gdańsk 2005.
Dudek M., Sadowski J.: Panczerze fortyfikacji niemieckich z lat 1934-1941. Atlas panczerzy. Wydawnictwo INFORT, Gliwice 2006.
Jędrysiak T., Mikos von Rohrscheidt A.: Militarna turystyka kulturowa. PWE, Warszawa 2011.

²⁷ M. Murzyn-Kupisz: Dziedzictwo kulturowe w kontekście rozwoju lokalnego. [w:] Kultura a rozwój. Red. naukowa J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla. Wydawnictwo Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2013, ss. 261-262.

- Jurga R.M.: Fortyfikacje III Rzeszy w rysunkach przestrzennych. Wydawnictwo Carbo Media, Zielona Góra 2010.
- Jurga R.M., Kędryna A.: Festungsfront Oder-Warthe-Bogen. Katalog. Wydawnictwo Donjon, Lubrza (bez roku wydania).
- Kaczmarek J., Stasiak A., Włodarczyk B.: Produkt turystyczny. Pomysł, organizacja, zarządzanie. PWE, Warszawa 2010.
- Miniewicz J., Perzyk B.: Międzyrzecki Rejon Umocniony. Wydawnictwo MBP (Militaria Bogusława Perzyka), Warszawa 2012.
- Murzyn-Kupisz M.: Dziedzictwo kulturowe w kontekście rozwoju lokalnego. [w:] Kultura a rozwój. Red. naukowa J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla. Wydawnictwo Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2013.
- Purchla J.: Dziedzictwo kulturowe. [w:] Kultura a rozwój. Red. naukowa J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla. Wydawnictwo Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2013.
- Rużewicz W.: Fortyfikacje nowożytne Prus Wschodnich. Wydawnictwo Biuro Odkryć, Łódź 2006.
- Sadowski J.: Międzynarodowe studium: Międzyrzecki Rejon Umocniony turystyczną perłą Europy. Wydawnictwo INFORT, Gliwice 2005.

www.bakalarzewo.pl
www.bakalarzewo.pl
www.nid.pl

www.obserwatorkonstytucyjny.pl
www.pkssuwalki.pl

'Museum of East Prussian fortifications' as a chance of touristic development of Bakalarzewo community

Summary: The paper is dedicated to the essence and role of cultural heritage, as well as based on it possibilities of further development on example of 'Museum of East Prussian fortifications' in Bakalarzewo community. It presents brief characteristic (physiographic, demographic, economic and touristic) of the community and history of its fortifications, as well as their modern tourist development and use. Second part of the paper concentrates on issue of importance of shelters for local cultural heritage and shows results of the research in this topic among tourists and local people. Finally, the paper presents some conclusions about possibilities of using fortifications' potential for the community's development and many significant limitations of this process.

Keywords: cultural heritage, fortifications, tourism, regional development, conflict.